

Sygn. akt III RC 5/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016r.

**Sąd Rejonowy w Słupsku III Wydział Rodzinny i Nieletnich**

w składzie następującym :

Przewodniczący **SSR Olga Kurowska**

Protokolant **st. sekr. sąd. Adrianna Rubaj**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 06 kwietnia 2016r. w S.

sprawy z powództwa **małoletniej D. M.**

przeciwko **R. K.**

**o podwyższenie alimentów i roszczenie z art. 137§2 kro**

1. podwyższa alimenty ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 04 grudnia 2007r. w sprawie III RC 662/07 od pozwanego R. K. na rzecz małoletniej powódki D. M. z kwoty 500zł do kwoty 1.000zł (jeden tysiąc złotych) miesięcznie, poczynając od dnia 31 grudnia 2014r., płatnej z góry do dnia 15-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności każdej raty do rąk matki małoletniej powódki W. M.;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. oddala roszczenie z art. 137§2 kro;
4. nie obciąża pozwanego kosztami sądowymi;
5. wyrokowi w pkt 1. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

**Sygn. akt III RC 5/15**

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 31 grudnia 2014r. ustawowa przedstawicielka małoletniej powódki D. M. – W. M. wniosła o podwyższenie od pozwanego R. K. na rzecz powódki alimentów z kwoty 500 zł do kwoty stanowiącej 25 % wynagrodzenia pozwanego netto, nie mniej niż 1800 zł miesięcznie, poczynając od dnia 01 stycznia 2012r.

W uzasadnieniu żądania wskazała, że od ostatniej sprawy, w której ustalono zakres obowiązku alimentacyjnego R. K. wobec małoletniej upłynęło 7 lat. Od tego czasu nastąpiła istotna zmiana w zakresie usprawiedliwionych potrzeb powódki oraz w zakresie wysokości kosztów jej utrzymania. W. M. podała, że córka jest osobą niepełnosprawną. Jest w klasie III klasy gimnazjum. Z uwagi na stan zdrowia od pięciu lat ma indywidualne nauczanie w domu. Koniecznym jest także zapewnienie jej całodziennej opieki osoby dorosłej. Ponadto podała, iż małoletnia korzysta z prywatnych wizyt lekarskich. Matka małoletniej dodała, że pracuje w Urzędzie Skarbowym w S. za wynagrodzeniem 2079,96 zł brutto miesięcznie oraz wynagrodzeniem prowizyjnym, które nie jest jednolite i gwarantowane w stałej

wysokości co miesiąc. Podała, iż pozwany od czasu ostatniej sprawy alimentacyjnej awansował w pracy i otrzymał wyższe wynagrodzenie. Podkreśliła, że R. K. nie interesuje się córką, oprócz alimentów nie partycypuje w innych kosztach jej utrzymania i wychowania.

W dniu 27 lutego 2015r. W. M. wniosła o udzielenie zabezpieczenia na czas trwania postępowania poprzez zobowiązanie pozwanego do uiszczenia na rzecz powódki tytułem alimentów kwoty po 1800zł miesięcznie.

W uzasadnieniu tego wniosku podała, iż zakres usprawiedliwionych potrzeb powódki znacząco się zmienił ze względu na wiek, zmianę szkoły, wydatki edukacyjne, podręczniki szkolne, koszty leczenia, rehabilitacji, terapii. Ponadto wskazała, iż w związku z wypadkiem oraz urazem, jakiego doznała w dniu 27 stycznia 2015r., do dnia 26 marca 2015r. przebywa na zwolnieniu lekarskim i otrzymuje zasiłek chorobowy.

Pełnomocnik pozwanego – R. K. w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa, a także oddalenia wniosku o udzielenie zabezpieczenia. Wskazał, że sytuacja finansowa pozwanego od czasu wydania ostatniego wyroku alimentacyjnego, nie zmieniła się na korzyść. Pozwany z aktualnego związku małżeńskiego ma na utrzymaniu dwie małoletnie córki – D. i M. K.. Obie znajdują się pod stałą opieką alergologa oraz ortodonty. Dodatkowo D. K. nosi okulary korekcyjne. Korzystają także z dodatkowych lekcji języka angielskiego. Pełnomocnik pozwanego wskazał, iż pozwany jest obciążony szeregiem zobowiązań - w tym kredytowych. Ponadto podniósł, że powódka nie wykazała istotnej zmiany okoliczności, która uzasadniałaby zmianę orzeczenia w przedmiocie wysokości alimentów w tym - nie wykazała wzrostu usprawiedliwionych potrzeb D. M..

W. M. w toku procesu modyfikowała powództwo. Rozszerzyła je wnosząc o zasądzenie od pozwanego tytułem niezaspokojonych potrzeb powódki z okresu przed wniesieniem powództwa tj. za okres od 2012r. do 2014r. – początkowo kwoty 6000 zł, później 26 000 zł. W uzasadnieniu tego żądania podniosła, że w w/w okresie zaciągnęła pożyczkę od osób trzecich – D. Z. i M. T. (2) w kwocie 26 000 zł z przeznaczeniem na koszty utrzymania powódki. Pożyczka ta nie została spłacona. Co do alimentów bieżących finalnie wniosła o ich ustalenie w kwocie stanowiącej 25% wynagrodzenia pozwanego, nie mniej niż 1800 zł i poczynając od grudnia 2014r., a od kwietnia 2015r. w kwocie stanowiącej 40% wynagrodzenia pozwanego i nie mniej niż 2500 zł miesięcznie.

Sąd, postanowieniem z dnia 08 kwietnia 2015r. udzielił zabezpieczenia w ten sposób, że na czas trwania postępowania zobowiązał pozwanego do łożenia na rzecz małoletniej D. M. alimentów w kwocie po 1000 zł miesięcznie, poczynając od dnia 01 kwietnia 2015r. W pozostałym zakresie wnioski W. M. oddalił.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Małoletnia D. M. (ur. (...)) pochodzi z nieformalnego związku W. M. i R. K.. Ojcostwo R. K. zostało ustalone wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 29 stycznia 2001r. w sprawie III RC 464/00.

Ostatnią wysokość alimentów od R. K. na rzecz małoletniej D. M. ustalono wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 04 grudnia 2007r. w sprawie III RC 667/07. Obniżono wówczas alimenty z kwoty stanowiącej 15 % wynagrodzenia pozwanego netto, nie mniej niż 300 zł do kwoty po 500 zł miesięcznie.

D. M. miała wówczas 8 lat. Była uczennicą II klasy szkoły podstawowej. Miała wykupione obiady w szkole (koszt – 110 zł miesięcznie). Uczęszczała dodatkowo na pływalnię oraz naukę języka angielskiego. Pływalnia stanowiła wydatek 12 zł miesięcznie, a język angielski – 450 zł co pół roku. Małoletnia odwożona była rano przez matkę do opiekunki, która następnie odprowadzała ją do szkoły. Koszt z tego tytułu wynosił 200 zł miesięcznie. Małoletnia miała wrodzoną wadę wzroku. Nosiła okulary korekcyjne (koszt 319 zł). Miała również stwierdzoną skoliozę, która wymagała rehabilitacji. W okresie jesienno – zimowym często chorowała na zapalenie dróg oddechowych.

Matka małoletniej pracowała w Kasie (...) w Placówce (...) w S.. Uzyskiwała z tego tytułu dochód średnio 1500 zł miesięcznie. Oprócz małoletniej nie miała innych osób na utrzymaniu.

Mieszkała wraz z córką w domu należącym do jej zmarłych rodziców. Koszt utrzymania domu wynosił: gaz – 400-500 zł miesięcznie, usuwanie odpadów – 15,30 zł, woda – 57 zł, telefon- 100 zł, energia – 537 zł co pół roku, podatek od nieruchomości – 158 zł raz na pół roku. Posiadała samochód osobowy marki F. (...) zakupiony w 2004r.

R. K. miał 37 lat. Pozostawał w związku małżeńskim z A. K.. Żona pozwanego pracowała jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w Komornikach za wynagrodzeniem 1212,33 zł netto miesięcznie. Dojeżdżała do pracy w P. własnym samochodem.

R. K. pracował w Komendzie Wojewódzkiej Policji w P., gdzie uzyskiwał dochód 4,707.29 zł netto miesięcznie. Oprócz powódki, pozwany posiadał na utrzymaniu troje dzieci: 17 – letniego K. K., ucznia II klasy Liceum, na którego łożył alimenty w kwocie 600 zł miesięcznie, 5 – letnią D. oraz 4 – letnią M.. Obie małeletnie chodziły do przedszkola. D. K. była dzieckiem alergicznym. Wymagała leczenia, co stanowiło wydatek 80-100 zł. Pozwany wraz z żoną zaciągnął kredyt na zakup mieszkania oraz drugi kredyt na wykończenie mieszkania. Rata kredytu hipotecznego wynosiła około 1050 zł miesięcznie, rata drugiego kredytu około 500 zł miesięcznie. Koszt utrzymania mieszkania wynosił: opłaty eksploatacyjne – 200 zł, energia – 65 zł, gaz - 300 zł. Pozwany spłacał pożyczkę zaciągniętą w Kasie Pożyczkowej w wysokości 600 zł miesięcznie. Leczył się na nadciśnienie. Brał stałe leki, których koszt wynosił około 80 zł miesięcznie.

***dowód: - akta sprawy III RC 662/07 Sądu Rejonowego w Słupsku***

Obecnie powódka ma 17 lat i uczęszcza do I klasy technikum. Cierpi na zaburzenia depresyjne i lękowe. Od grudnia 2013r. pozostaje pod opieką lekarza psychiatry. Wizyty lekarskie są prywatne, bowiem – jak podała W. M. – „nikt nie chciał leczyć D.”. W 2013r. miała miejsce jedna wizyta, w 2014 – 2, a w 2015r. - 7. Koszt jednej wzrósł od stycznia 2016r. ze 130 do 140 zł. Małeletnia zaliczona jest do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Od V klasy szkoły podstawowej ma indywidualne nauczanie. Początkowo odbywało się ono w domu w wymiarze 10 godzin tygodniowo. Po orzeczeniu Zespołu (...) przy poradni (...)w S. z dnia 10 listopada 2015r., który wskazał na powinność realizowania nauki na terenie szkoły w osobnym pomieszczeniu, nauczanie indywidualne D. realizuje w szkole, chociaż – jak podała W. M. - nie chce do niej uczęszczać. Zespół (...) stwierdził także – z uwagi na zagrożenie niedostosowaniem społecznym – potrzebę kształcenia specjalnego D. M. w ramach szkoły odłnodostępnej. Małeletnia jest zwolniona z zajęć wychowania fizycznego. Zajęcia odbywają się 5 dni w tygodniu po 4-5 godzin lekcyjnych (od godz. 08.00 do około 12.00). Frekwencja małeletniej w pierwszym półroczu wyniosła 70,2%, a średnia ocen 3,43. Zachowanie miała dobre. Małeletnia pobiera korepetycje języka angielskiego i niemieckiego.

D. ma astygmatyzm. Nosi okulary korekcyjne. Koszt wymiany to około 380 zł co roku. W grudniu 2015r. zakupione zostały małeletniej nowe za kwotę 805,60 zł. W piśmie procesowym, matka powódki wskazała, że poprzednie okulary małeletnia zgubiła. D. przyjmuje stałe leki co stanowi wydatek 20-30 zł miesięcznie. Jak podała W. M., córka – z uwagi na niestrawność żołądka – wymaga specjalnych, lekkostrawnych posiłków. D. ma problemy dermatologiczne (zapalenie skóry, stan grzybiczy skóry). Przyjmuje lek P., którego koszt to 50-60 dolarów kanadyjskich. Koszt zakupu leków w kwietniu wyniósł 2015r. 181,85 zł. Małeletnia nie wymaga pomocy przy ubieraniu się, wymaga jednak przypominania o założeniu cieplejszych części garderoby (czapki, czy szalika). Je samodzielnie. Ma odrębny pokój.

***dowód: - orzeczenia o potrzebie indywidualnego nauczania – k. 7-8, 9-10, 11-12, 13-14, 375-***

***378, 379-383***

***- orzeczenie o niepełnosprawności – k. 15, 39, 141, 567***

***- zaświadczenia lekarskie – k. 16, 17, 227, 398, 426***

***- faktury VAT – k. 18, 241, 244-248, 389, 512, 514***

***- wyjaśnienia W. M. – k. 143-144, 573 verte – 576***

- **informacje z UM – k. 232-234**
- **recepta – k. 242**
- **skierowanie lekarskie – k. 243**
- **zlecenie na zaopatrzenie w wybory medyczne – k. 384-386**
- **plan lekcji – k. 519-520**
- **wykaz ocen – k. 521**
- **orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego – k. 568-571**
- **zeznania J. T. (1) – k. 415-417**

W. M. ma 45 lat. Z wykształcenia jest pedagogiem. Oprócz małoletniej D. nie ma innych osób na utrzymaniu. Od marca 2011r. pracuje w Urzędzie Skarbowym w S. na stanowisku inspektora (poborecy skarbowego). Umowa zawarta jest na czas nieokreślony. Matka powódki do godz. 15.00 pracuje w Urzędzie. Później wykonuje pracę w terenie. Obok wynagrodzenia zasadniczego (1852,13 zł) otrzymuje także prowizję, która w dużej mierze kształtuje ostateczną wysokość wynagrodzenia i waha się w granicach 1000 – 2000 zł miesięcznie. Średniomiesięczny dochód matki powódki za ostatni kwartał 2014r. wyniósł 4039,86 zł. W roku podatkowym 2013 wykazano łączny dochód w kwocie 67 155,08 zł, a w 2014r. – 82 160 zł. Matka powódki korzysta ze swojego prywatnego samochodu do celów służbowych. Ma przyznany z tego tytułu ryczałt (limit 300 kilometrów), który otrzymuje w kwotach 82-164 zł miesięcznie. Na małoletnią pobiera zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł miesięcznie.

W styczniu 2015r. W. M. doznała złamania barku i ramienia. Przebywała na zwolnieniu lekarskim do końca marca 2015r. Przechodziła rehabilitację. Pobierała zasiłek chorobowy w kwocie 4000 zł miesięcznie.

**dowód: - zaświadczenie o dochodach – k. 6**

- **umowy o pracę – k. 19-21, 286**
- **umowa – k. 22, 219**
- **karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 40**
- **zwolnienia lekarskie – k. 41-42**
- **skierowanie badania i rehabilitację – k. 43, 387**
- **wyjaśnienia W. M. – k. 143-144, 573 verte – 576**
- **polecenia przelewów – k. 174-181**
- **upoważnienie pracodawcy – k. 220**
- **decyzje MOPR – k. 228-229, 230-231**
- **zeznania podatkowe PIT-37 – k. 359-369**
- **zeznania J. T. (1) – k. 415-417**
- **informacja Dyrektora Izby Skarbowej – k. 500**

W. M. zamieszkuje w S. w domu jednorodzinnym, po zmarłych rodzicach. Stan prawny nieruchomości nie jest uregulowany. Spadek dziedziczą matka powódki, oraz jej rodzeństwo (siostra i brat). W. M. ma tam do dyspozycji 3 pokoje. Czwarty zajmuje 46-letni mężczyzna – J. T. (1), który – jak podała W. M. – pełni rolę opiekuna dla małoletniej D. pod jej nieobecność. Mieszka on tam od 2-3 lat. Wcześniej, małoletnią zajmowała się wynajęta opiekunka, której wynagrodzenie oscylowało wokół kwoty 800-1200 zł miesięcznie. Matka powódki dodała, że córka nie może pozostawać sama w domu, ma silną depresję, miewała próby samobójcze, musi być karmiona i ubierana. Jej stan pogorszył się („jest z nią bardzo źle”, „grozi jej zagrożenie życia”). Dalej podała, że w zamian za opiekę utrzymuje J. T. (1). Jest on osobą niepełnosprawną. Pozostawał bezrobotny, bez prawa do zasiłku. Wcześniej podejmował prace w myjni samochodowej (kilka miesięcy), oraz jako pracownik ochrony (przez 2 lata). Obecnie ponownie podejmuje pracę w ochronie. Wykonuje ją 5 razy w miesiącu. Zarobki nie są znane W. M.. J. T. (1) otrzymał z ZUS-u jednorazowe odszkodowanie za wypadek przy pracy w kwocie 7200 zł. Wozi i odbiera D. do szkoły, lekarza. Czyny to drugim samochodem W. M.. Wykonuje też bieżące prace remontowo – konserwatorskie w domu – wymienił piec CO, drzwi, armaturę, kabinę prysznicową, wyremontował balkony, położył nowe instalacje. Przygotowuje również posiłki, sprząta, pierze. Bieżące dyspozycje otrzymuje od W. M.. J. T. (1) zamierza wyjechać za granicę. Z nastaniem tego, matka powódki wiąże odejście z pracy i przejście na zasiłek.

Koszty eksploatacji domu to: energia – około 650 zł co dwa miesiące, woda – około 100-140 zł miesięcznie, gaz – 300-400 zł co 2 miesiące. Podatek od nieruchomości to 240 zł, a opłata za Internet – 50 zł miesięcznie.

**dowód: - faktury VAT – k. 23, 24, 25, 275-285, 510-511, 513**

**- wymiar podatku od nieruchomości – k. 26**

**- wyjaśnienia W. M. – k. 143-144, 573 verte – 576**

**- zeznania J. T. (1) – k. 415-417**

W marcu 2015r. matka powódki dokonała zakupu samochodu m-ki T. (...) o wartości 47 900 zł. Na zakup zaciągnęła kredyt w kwocie 34 200,60 zł. Rata wynosi 759,96 zł miesięcznie. Termin spłaty przypada na marzec 2018r. Opłaciła ubezpieczenie samochodu kwotą 1173 zł. Wcześniej dokonała przedpłaty za samochód w wysokości 14 000 zł. Na przedpłatę (około marca – kwietnia 2015r.) otrzymała (bez pisemnej umowy pożyczki) środki od opiekuna córki, z jego oszczędności, tj. w kwocie około 10 000 zł. Jak podała - zamierza zwrócić pieniądze po sprzedaży starego (11-letniego), wymagającego napraw samochodu m-ki F. (...). Z zeznań J. T. (1) i późniejszych W. M. wynika, że pożyczkę ową zwrócono w ciągu dalszych 2-3 miesięcy w 2-3 ratach.

W 2013r. W. M. przeprowadziła remont w domu, co stanowiło wydatek około 3000 zł. Kupiła piec i opał – wydatek około 2500 zł. W 2014r. zakupiła meble za kwotę 510 zł. W kolejnym roku poniosła koszty zakupu kotła wraz z instalacją i opału, co stanowiło łącznie wydatek około 6500 zł.

**dowód: - faktury VAT – 44-45, 235-240, 250-263, 391-413**

**- umowa sprzedaży – k. 46-47**

**- wyjaśnienia W. M. – k. 143-144, 573 verte – 576**

**- faktury za naprawy samochodu – k. 221-225**

**- potwierdzenie zawarcia umowy – k. 288**

**- harmonogram spłat – k. 289-290**

**- dowód wpłaty – k. 251**

**- zeznania J. T. (1) – k. 415-417**

**- informacja UM – k. 427**

**- polecenie przelewu – k. 533**

W. M. przedłożyła oświadczenie z dnia 20 marca 2015r. swojej siostry D. Z. (obecnie D.) i jej męża M. T. (2) (zamieszkałych w Kanadzie), z których wynika, że w latach 2012-2014 udzielili matce powódki pożyczki w łącznej kwocie 26 000 zł, tj. w 2012r. – 10 000 zł, w 2013r. – 10 000 zł i w 2014r. – 6 000 zł. – w czasie, kiedy przebywali w Polsce. Początkowo (na rozprawie w dniu 08 kwietnia 2015r.) W. M. twierdziła, że całą pożyczkę (26 000 zł) otrzymała w 2012r.

D. D. (3) i M. T. (2) zgodnie oświadczyli, że wskazana kwota pożyczki „została całkowicie wydatkowana na utrzymanie D. M.” – opiekę nad nią. Dalej z oświadczeń wynika, że pożyczka nie została spłacona. W kolejnym oświadczeniu z dnia 02 września 2015r. D. D. (3) oświadczyła, że W. M. zobowiązała się spłacić pożyczkę „poprzez ponoszenie kosztów utrzymania D. D. (3) (jako „osoby niepracującej i schorowanej”) w związku z jej przeprowadzeniem się i zamieszkaniem na stałe w S. u matki powódki w sierpniu 2015r. W dniu 01 września 2015r. D. D. (3) przed notariuszem udzieliła W. M. pełnomocnictwa ogólnego z prawem substytucji do występowania i składania wszelkich oświadczeń i wniosków przed wszelkimi instytucjami we wszelkich sprawach dotyczących jej osoby i majątku. D. D. (3) nie osiągnęła żadnego dochodu w 2015r. W grudniu 2014r. rozwiódła się z mężem M. T. (2). Po trzytygodniowym okresie pobytu w Polsce wyjechała ponownie do Kanady. Do kraju przyjechała w grudniu 2015r. i ponownie wyjechała w styczniu 2016r. Jak podała W. M. – D. D. (3) obecnie ponownie przebywa w Kanadzie, gdzie przechodzi leczenie, którego odmówili jej lekarze w Polsce. Wyjechała na koszt matki powódki. Przelot w obie strony wynosi 2800 zł.

**dowód: - oświadczenia – k. 139 – 140, 372**

**- wyjaśnienia W. M. – k. 143-144, 573 verte – 576**

**- wypis aktu notarialnego – k. 373-374**

**- zeznanie podatkowe PIT – 37 – k. 536-539**

Matka małoletniej podała, że na koszty utrzymania D. składają się: koszty wyżywienia – 600 zł, zakupu odzieży – 300-350 zł, opieki – 1000 zł, dalej utrzymania mieszkania, zakupu kosmetyków, okularów, komputera. Przedłożyła faktury i paragony, z których wynika, że w okresie w kwietniu 2015r. na odzież, obuwie, leki, przybory szkolne, kosmetyki, żywność wydatkowano łącznie kwotę 705,65 zł.

W lipcu 2015r. W. M. wraz z małoletnią wyjechała na wakacje do Kanady. Była tam 3 tygodnie. Jak podała matka powódki – koszty przejazdu pokryli świadkowie Jehowy. Wyżywienie (3-krotnie droższe niż w Polsce) zapewniała W. M..

**dowód: - wyjaśnienia W. M. – k. 143-144**

**- faktury VAT – k. 265-273**

**- paragony – k. 274**

**- zeznania J. T. (1) – k. 415-417**

Pozwany ma 46 lat. Jest komendantem Miejskim Policji w P.. Uzyskuje wynagrodzenie w wysokości 8959,40 zł brutto miesięcznie. Dwa razy w roku otrzymuje także nagrody po 1200-1500 zł. W latach 2012-2015 wykazał dochód brutto (bez uwzględnienia składek na ubezpieczenie zdrowotne i podatku) w kwotach odpowiednio: 121 851,12 zł, 126 386,37 zł, 130 562,14 zł i 142 386,67 zł. Pracuje także w soboty i niedziele. Do pracy dojeżdża 15 km. Koszt dojazdu to około

650-700 zł miesięcznie. Spłaca zakładową pożyczkę w kwocie po 2650 zł miesięcznie. Zaciągnął ją w lutym 2015r. z 18-miesięcznym okresem spłaty. Z wynagrodzenia pobierane są także alimenty początkowo w kwocie po 545,44 zł, a po udzieleniu zabezpieczenia w niniejszym procesie – około 1100 zł miesięcznie. Do wypłaty pozostaje pozwanemu około 3600-3900 zł. Średnia netto z ostatniego kwartału 2015r. wyniosła 3734,83 zł. Pozwany wspólnie z żoną A. K. zaciągnął kredyt hipoteczny indeksowany walutą szwajcarską. Na dzień 10 maja 2016r. saldo zadłużenia wynosi 63 365,66 franków szwajcarskich. Rata miesięczna to 327,46 franków. Termin spłaty przypada na 2036r.

Żona pozwanego – A. K. jest dyplomowanym nauczycielem. Uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 2750 zł netto miesięcznie (wraz z dodatkiem motywacyjnym i za wychowawstwo). Ostatnio (od września 2015r.) wynagrodzenie jest powiększone o dodatek opiekuna, tj. dodatkowo o kwotę 79,41. A. K. za rok 2014r. wykazała dochód (bez uwzględnienia składek na ubezpieczenie zdrowotne i podatku) w kwocie 67 084,72 zł, a za 2015r. - 76 184,93 zł. Otrzymuje trzynastą pensję. Ostatnio (w lutym 2015r.) w kwocie 3160,93 zł netto. A. K. poddawana jest terapii maunalnej. Koszt jednej takiej terapii w miesiącu to 100 zł.

**dowód: - zaświadczenie zatrudnieniu i dochodach – k. 77-78, 451-452**

**- harmonogram spłat kredytu – k. 105-110, 463-464**

**- polecenia przelewów – k. 112-118**

**- wyjaśnienia R. K. – k. 144 i verte, 576 i verte**

**- oświadczenia majątkowe – k. 186-206**

**- zeznania A. K. – k. 417-418**

**- informacje o dochodach PIT-11 – k. 443-448, 556-559**

**- zaświadczenie US – k. 449-450, 552-55**

**- potwierdzenie operacji bankowej – k. 461**

**- rachunki za terapię – k. 466-467**

R. K. leczy się w poradni zdrowia psychicznego. Ma także nadciśnienie i chorobę wrzodową. Nosi okulary. W maju 2015r. zakupił je za kwotę 450 zł. Stałe wydatki na leki to kwota około 200 zł miesięcznie.

**dowód: - zaświadczenie lekarskie – k. 89, 134**

**- faktura VAT – k. 135**

**- wyjaśnienia R. K. – k. 144 i verte, 576 i verte**

**- zeznania A. K. – k. 417-418**

Pozwany ma na utrzymaniu jeszcze małoletnie córki D. i M. K. w wieku odpowiednio 13 i 12 lat. D. uczęszcza do I klasy gimnazjum, a M. do szkoły podstawowej. Na wyprawkę dla D. wydatkowano jedynie w części (zakup niektórych książek i ćwiczeń). Z części książek starszej z córek korzysta młodsza.

Dorosły syn pozwanego K. K. (lat 24) ukończył politechnikę i od stycznia 2015r. pozwany zaprzestał jego alimentowania w kwocie 600 złotych miesięcznie.

Małoletnia D. ma wykupione obiady w szkole, co stanowi wydatek około 100-220 zł miesięcznie.

Obie małoletnie mają alergię. Odbywają konsultacje 2 razy w miesiącu w poradni alergologicznej w P.. Są odczulane. Przyjmują szczepienia co 3-4 miesiące. Koszt jednego to 80-120 zł. Mają aparaty ortodontyczne. Odbywają kontrolne wizyty u stomatologa (koszt jednej to 40 zł). Obie noszą okulary. W ubiegłym roku koszt ich zakupu wyniósł łącznie 850 zł. Małoletnia M. K. uczęszcza na naukę języka angielskiego – wydatek 120 zł miesięcznie. Małoletnie wyjeżdżają na wycieczki szkolne, co stanowi wydatek 30-35 zł, lub 95 zł w przypadku wycieczek odleglejszych. W lipcu małoletnia D. K. przebywała na obozie konnym w B.. Opłata za obóz wyniosła 1850 zł.

**dowód: - rachunki za obiady – k. 90-91**

**- zaświadczenia lekarskie – k. 92**

**- rachunki – k. 93-94, 498**

**- zlecenie na wykonanie okularów – k. 100**

**- polecenia przelewów – k. 101-104, 465**

**- wyjaśnienia R. K. – k. 144 i verte, 576 i verte**

**- zeznania A. K. – k. 417-418**

**- paragony – k. 468-472**

**- faktury VAT – k. 479-480, 496-498, 505**

Strona pozwana zamieszkuje w lokalu 64-metrowym mieszkalnym w K. stanowiącym wspólność majątkową małżeńską. Lokal jest zawilgocony. W ubiegłym roku przeprowadzono w nim remont, co stanowiło wydatek około 6500 zł, łącznie z usługą malarską (2 565 zł).

Koszty eksploatacji mieszkania wraz z opłatą za telewizję i telefon wynoszą łącznie około 1000 zł miesięcznie.

Pozwany w toku postępowania tj. w kwietniu 2015r. wystawił do sprzedaży samochód osobowy marki O. (...) (rok prod. 2009), który zakupił w 2014r. za kwotę 30 000 zł. Za cenę sprzedaży (30 000 zł) zakupił samochód marki S. (...) także za kwotę 30 000 zł.

W kwietniu 2015r. wystawił także do sprzedaży dwa motocykle – Y. za kwotę 11 900 zł, i H. za kwotę 14 900 zł.

Pozwany może korzystać ze służbowego samochodu z kierowcą, z wyłączeniem możliwości korzystania prywatnego. Nie otrzymuje także zwrotu za dojazd do pracy.

**dowód: - polecenia przelewów – k. 119, 122, 128, 130-133, 137-138, 454-460**

**- faktury VAT – k. 121, 129, 481-487, 489-494**

**- rozliczenie mediów – k. 124-127**

**- wyjaśnienia R. K. – k. 144 i verte, 576 i verte**

**- oświadczenia majątkowe – k. 185-206**

**- oferta sprzedaży – k. 207-217**

**- zeznania A. K. – k. 417-418**

**- informacja Starosty (...) – k. 431**



**- informacja KWP w P. – k. 453, 499**

Pozwany przedłożył faktury i paragony, z których wynika, że w okresie od czerwca 2013r. do listopada 2015r. na zeszyty podręczniki i przybory szkolne, meble i wyposażenie domu, odzież, obuwie, leki wydatkowano łącznie 14 011, 81 zł, w tym na zeszyty, podręczniki odzież i przybory szkolne - 3447,80 zł, na meble i wyposażenie domu - 2481,04 zł, na odzież 3147,46 zł, obuwie - 1354,95 zł, a leki - 3403,08 zł. W grudniu i styczniu 2015r. zakupiono także dwie torby za łączną kwotę 177,48 zł.

**dowód: - faktury VAT – k. 79-82**

**- paragony – k. 83-88, 95-99, 468-478, 488, 495**

Alimenty pozwany płaci na bieżąco, W. M. egzekwuje alimenty ustalone postanowieniem zabezpieczającym w niniejszej sprawie – za pośrednictwem komornika.

R. K. nie utrzymuje kontaktów z powódką.

**dowód: - wyjaśnienia R. K. – k. 144 i verte**

**- zawiadomienie o wszczęciu egzekucji – k. 218**

**Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie, ale w części.

Zgodnie z art. 135 § 1 kro zakres świadczenia alimentacyjnego zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz majątkowych i zarobkowych możliwości zobowiązanego.

W razie zmiany stosunków, można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego – art. 138 kro.

Orzekając o alimentach sąd bierze za podstawę rozstrzygnięcia – zgodnie z dyspozycją art. 135 § 1 kro – potrzeby uprawnionego oraz zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego według stanu istniejącego w dacie orzekania.

Przez zmianę stosunków rozumie się istotne zwiększenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub istotne zmniejszenie się możliwości zaspokajania potrzeb własnymi siłami.

Podwyższenie alimentów (w przypadku zgłoszenia takiego żądania), następuje wówczas, gdy zwiększeniu uległy potrzeby uprawnionego albo wzrosły możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego, albo nastąpiły takie zmiany i co do wzrostu usprawiedliwionych potrzeb i wzrostu możliwości majątkowych zobowiązanego. Wynika z tego, że rozstrzygnięcie o żądaniu opartym na art. 138 kro wymaga, po pierwsze, porównania stanu istniejącego w poprzedniej sprawie ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich podwyższeniu, po drugie zaś oznacza, że upływ czasu, jaki nastąpił od daty ostatniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego do daty orzekania o podwyższeniu alimentów sam w sobie nie może jeszcze przemawiać za zasadnością powództwa; na stronie ciąży wówczas obowiązek wykazania, że nastąpiły takie zmiany, o jakich mowa w powołanym przepisie art. 138 kro.

Od czasu ustalenia alimentów w ostatniej sprawie alimentacyjnej upłynęło ponad 8 lat. W tym czasie w sposób oczywisty i istotny wzrosły usprawiedliwione potrzeby małoletniej powódki, w związku z czym, pozwany R. K. winien partycypować w podwyższonych kosztach utrzymania dziecka.

Różnica wieku dzieci spowodowana upływem czasu (...) określającą wysokość renty alimentacyjnej, sama przez się uzasadnia wzrost potrzeb (...) co z kolei pociąga za sobą konieczność ponoszenia związanych wydatków / Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 01 czerwca 1965 r. I CZ 135/64/

Powyższe orzeczenie, mimo daty jego wydania, nie utraciło na aktualności. Małoletnia D. M. w czasie orzekania o ostatniej wysokości alimentów, miała 8 lat. Chodziła do szkoły podstawowej. Obecnie ma lat 17 i uczęszcza do I klasy technikum. Różnica wieku uprawnionej do alimentacji, uzasadnia wzrost jej usprawiedliwionych potrzeb – w szczególności związany z koniecznością poniesienia kosztów wyprawki szkolnej, bieżącego dostosowywania finansowego do poziomu uczącego się dziecka – kosztów zakupu żywności, odzieży, obuwia. Zobowiązanymi do alimentacji dziecka, są rodzice tego dziecka. Roszczenie alimentacyjne ma charakter majątkowy, ale niepieniężny. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że obowiązek alimentacyjny można wypełnić (w całości, albo w części) poprzez osobiste starania w procesie opiekuńczo - wychowawczym dziecka, w szczególności, jeżeli, na co dzień proces ten wykonuje tylko jedno z rodziców. I tu taka sytuacja zachodzi. W. M. w istocie swój obowiązek alimentacyjny wypełnia na bieżąco poprzez osobiste starania w opiece i utrzymaniu małoletniej D., dlatego też ciężar finansowy powinien być przerzucony na drugiego rodzica zobowiązanego do alimentacji, który jest wolny od codziennej troski o utrzymanie dziecka. W tym przypadku na pozwanego, którego obowiązki rodzicielskie ograniczają się tylko do płacenia alimentów. Sam bowiem R. K. nie starał się szczególnie zaprzeczać okolicznościom, że w ogóle nie utrzymuje kontaktu z powódką. Na domiar tego, wskazać należy, że w owym czasie, powódka poza wadą wzroku – istniejącą także obecnie i skoliozą, z której – jak należy domniemywać została wyleczona, skoro strona powodowa na tę okoliczność w procesie się nie powołała – aktualny stan zdrowia powódki pogorszył się. D. cierpi na zaburzenia depresyjne i lękowe. Pozostaje pod opieką lekarza psychiatry. Zaliczona jest do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Ma problemy dermatologiczne, indywidualne nauczanie oraz orzeczoną potrzebę kształcenia specjalnego. Sytuacja zdrowotna powódki, zwłaszcza zaburzenia depresyjne i lękowe generują z pewnością konieczność wyższego zaangażowania osobistego w opiece nad nią, ale czy także finansowego, Sąd ma tu istotne wątpliwości. W. M. podaje, że z córką „jest z nią bardzo źle” i „grozi jej zagrożenie życia”, a stan jej zdrowia pogorszył się. Z pewnością pogorszył się biorąc pod uwagę okres od ostatniego orzeczenia alimentacyjnego, jednakże nie na tyle, żeby generował koszty na poziomie żądania alimentów w kwocie nie mniej niż 2500 zł. W ocenie Sądu matka małoletniej zawyżyła koszty utrzymania małoletniej. Niewątpliwie małoletnia wymaga wydatków na leczenie. Mowa tu o zakupie leków w wysokości 20-30 zł miesięcznie oraz leków na schorzenia dermatologiczne. Matka małoletniej wskazała, że ponosi koszt w wysokości 50-60 dolarów kanadyjskich, a zatem (biorąc pod uwagę kurs tej waluty) około 150-180 zł miesięcznie. Należy jednak podkreślić, że był to wydatek poniesiony w kwietniu. Inny wydatek związany ze zdrowiem powódki to wymiana okularów – dotychczas w kwocie około 380 zł co roku, a ostatnio nawet 805,60 zł. Czy ten ostatni tak wysoki wydatek był konieczny – skoro strona pozwana dokonała wymiany w podobnej cenie dwóch par okularów, tego W. M. nie udowodniła, podobnie jak twierdzenia, że małoletnia powódka wymaga specjalnych, lekkostrawnych posiłków z uwagi na niestrawność żołądka, czy konieczności wzmożonych z dwóch w 2014r., do 7 w 2015r. wizyt lekarskich. Sąd nie neguje niepełnosprawności małoletniej i orzeczenia Zespołu (...) przy poradni (...) w S. w zakresie nauczania i stanu zdrowia D., ale jednocześnie wskazuje, że – w świetle zgromadzonego materiału dowodowego – nie jawi się on w tak ciemnych barwach jak to opisuje W. M.. Wynika to chociażby z faktu, że powódka odbywa zajęcia w budynku szkoły. Wprawdzie jest zawożona i odwożona, ale przecież na terenie szkoły funkcjonuje samodzielnie. Dodatkowo frekwencja małoletniej w pierwszym półroczu - 70,2% nie wskazuje na wysoką absencję szkolną małoletniej. Tu dodatkowo wskazać należy, że podnoszona przez W. M. niechęć uczęszczania córki do szkoły i w związku z tym nietrafność w podjęciu decyzji, ażeby obowiązek szkolny realizowała w szkole, zbiega się z kolei z faktem, że D. w przeważającym zakresie do szkoły zawozi J. T. (1), który jak dotąd nie zgłaszał szczególnych problemów z tym związanych. Z zeznań jego wynika dość jednoznacznie, że D. jest osobą dość samodzielną – wbrew temu co twierdziła matka powódki – także w przyjmowaniu posiłków, a czynności J. T. (1) ograniczały się jedynie do wpuszczania nauczycieli do domu, i nadal ograniczają się do przypominania małoletniej o założeniu cieplejszych części garderoby (czapki, czy szalika). D. w domu przebywa sama w pokoju, nie wymagając nadzoru, a nawet żądając prawa do prywatności. Średnia ocen małoletniej – 3,43 z pierwszego semestru nie wskazuje na szczególne problemy edukacyjne małoletniej. Powyższe przekonuje Sąd do stwierdzenia, że wielokrotnie powoływany przez W. M. zwrot „opieka nad

córką”, przybiera w rzeczywistości postać „pomocy” J. T. (1) w profilaktycznej asekuracji w pieczy nad D.. Także kilkukrotne powoływanie się matki powódki na obniżone – z uwagi na niepełnosprawność – możliwości intelektualne J. T. (1) i jego dezorientację w trakcie przesłuchania go w charakterze świadka, a w związku z tym, obniżoną doniosłość jego zeznań – nie znajduje potwierdzenia. Sąd nie dopatrywał się, aby w trakcie składania zeznań J. T. (1) wykazywał jakąkolwiek ułomność, albo wypowiadał cudze treści. W swoich zeznaniach był autentyczny i w pełni wiarygodny.

Niemniej jednak – parafrazując – należy zaznaczyć, że wzrost usprawiedliwionych potrzeb małoletniej D. M. został w procesie wykazany. Wynika on w szczególności z upływu czasu, ale także i bieżących potrzeb powódki. Dziwi, więc stanowisko procesowe pozwanego (wnosił o oddalenie powództwa w całości), który nie tylko nie obalił powyższej przesłanki, ale także nie udowodnił, że jego możliwości majątkowe i zarobkowe uległy – w porównywalnym okresie – obniżeniu.

Miejsce zatrudnienia pozwanego w porównywalnym okresie nie uległo zmianie. W grudniu 2007r. uzyskiwał dochód w kwocie 4707,29 zł netto, a obecnie 8959,40 zł brutto miesięcznie. Chociażby już z tego względu (mimo odrębnego ujęcia dochodów pozwanego – po i sprzed opodatkowania) twierdzenie pełnomocnika pozwanego, że aktualny dochód R. K. jest mniejszy niż matki powódki nie może się ostać. Strona pozwana czyni bowiem takie zabiegi w oderwaniu od obciążeń finansowych, które w tym przedmiotowym wypadku nie mają wpływu na zakres obowiązku alimentacyjnego. W istocie rzeczy z zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodach pozwanego (k. 77) wynika, że otrzymuje on wynagrodzenie netto w kwocie 3920,79 zł, podczas gdy z zaświadczenia W. M. za ostatni kwartał 2014r. wynika dochód 4039,86 zł. Zapomniał jednakże pełnomocnik pozwanego dodać, że w zaświadczeniu o dochodach pozwanego po stronie zobowiązań widnieje jeszcze obciążenie w postaci raty za zakładową pożyczkę w kwocie po 2650 zł miesięcznie oraz alimenty w wysokości 545, 44 zł. Zatem wynagrodzenie netto pozwanego oscyluje wokół kwoty 7115 zł miesięcznie, nie wliczając oczywiście dodatkowo otrzymywanych przez pozwanego środków np. „trzynastka” lub dodatek funkcyjny (zaświadczenie o dochodach k. 452 za miesiąc listopad). Jest więc o ponad 3000 zł miesięcznie większe, aniżeli miało to miejsce w 2007r. Oczywistym jest, że w porównywalnym okresie – co do zasady wzrosły wynagrodzenia, jak również koszty utrzymania, jednakże wzrost ten w przypadku pozwanego jest istotny – o około 38% netto. Nie mogło także ująć uwadze Sądu, że w czasie orzekania w poprzedniej sprawie alimentacyjnej R. K. miał na utrzymaniu czworo dzieci (powódkę, syna i dwie córki z obecnego związku małżeńskiego), obecnie zaś, a dokładnie od stycznia 2015r. pozwany zaprzestał już alimentowania dorosłego syna, a na któregołożył alimenty w kwocie po 600 zł. Sąd nie widzi przyczyn – zarówno w aspekcie społeczno – gospodarczego przeznaczenia alimentów, jak i czysto matematycznym - dla których, pozwany nie mógłby dokonać przesunięcia tychże środków – aktualnie na rzecz powódki, a to dlatego, że po prostu pozwany ma takie możliwości finansowe. W dużej bowiem mierze sytuację majątkową zobowiązanego do alimentacji należy określać poprzez pryzmat majątkowy rodziny, z którą osoba ta współtworzy. Nie bez znaczenia więc będzie miał także fakt, że także sytuacja majątkowa A. K. w porównywalnym okresie uległa poprawie. Wówczas (w 2007r.) uzyskiwała wynagrodzenie w kwocie 1212,33 zł netto miesięcznie, obecnie 2829 zł miesięcznie. Wydatki związane ze zdrowiem małoletniej D., leczeniem pozwanego, opłacaniem kredytu hipotecznego i drugiego kredytu konsumpcyjnego, rat za pożyczkę zakładową, alimentami oraz kosztami eksploatacji mieszkania wynosiły wówczas łącznie około 4100 zł. Obecnie jest to kwota łączna około 7300 zł miesięcznie, biorąc pod uwagę (koszty eksploatacji mieszkania, dojazdów pozwanego do pracy, kredytu hipotecznego, rat pożyczki zakładowej, terapii manualnej żony pozwanego, leków pozwanego, kosztów obiadów małoletniej D. w szkole, alimentów, kosztów nauki języka obcego małoletniej M., wycieczek szkolnych małoletnich, wizyt u stomatologa). Różnica jest wyraźna. Jednakże o ile uwzględnić, że ostatnia rata pożyczki zakładowej pozwanego przypadnie w czerwcu 2016r. (zaciągnięta w lutym 2015r. na 18-miesięczny okres spłaty), wielkość ta zmaleje do kwoty 4650 zł miesięcznie, a zatem jedynie o 550 zł wyższej niż to miało miejsce w 2007r. przy znaczącym arytmetycznie wzroście dochodów. Należy jednocześnie podkreślić, że w w/w orientacyjnej kwocie 7300 zł wydatków stałych pozwanego, Sąd ujął już alimenty w podwyższonej obecnie kwocie. Reasumując, bilans dochodów i wydatków strony pozwanej – około 4750 zł pozwoli rodzinie pozwanego – po uwzględnieniu bieżących alimentów na egzystencję na godnym poziomie.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika jednoznacznie, że w sprawie zachodzą obie przesłanki do podwyższenia alimentów (zwiększenie potrzeb uprawnionej do alimentacji i wzrost możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego) i dlatego Sąd powództwo, co do zasady uwzględnił i orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku. Sąd uznał, że kwota alimentów po 1000 zł miesięcznie jest adekwatna do rzeczywistych potrzeb powódki i jednocześnie nie stanowi nadmiernego obciążenia dla pozwanego. Sąd doszedł do przekonania, że żądana w pozwie kwota alimentów bieżących tj. kwoty stanowiącej 25% wynagrodzenia pozwanego, nie mniej niż 1800 zł - poczynając od grudnia 2014r., a od kwietnia 2015r. w kwocie stanowiącej 40% wynagrodzenia pozwanego i nie mniej niż 2500 zł miesięcznie, nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

W. M. podawała, że na koszty utrzymania D. składają się: koszty wyżywienia – 600 zł, zakupu odzieży – 300-350 zł, opieki – 1000 zł, dalej utrzymania mieszkania, zakupu kosmetyków, okularów, komputera. Przedłożyła jedynie faktury i paragony, z których wynika, że w kwietniu 2015r. na odzież, obuwie, leki, przybory szkolne, kosmetyki, żywność wydatkowano łącznie kwotę 705,65 zł. Innych, podobnych dowodów na wydatki na te cele i w innych okresach – brak. O wiele bardziej konsekwentnym i gorliwym w tym zakresie okazał się pozwany. Przedłożył bowiem faktury i paragony z których wynika, że na przełomie 30 miesięcy wydał na podobne cele (bez wyżywienia) łącznie 14 011,81 zł – tj. około 467 zł miesięcznie. Można mieć jedynie uwagi co do wydatków pozwanego na zeszyty, podręczniki i przybory szkolne, albowiem w tym zakresie wydatek 3447,80 zł wydaje się wygórowany, w szczególności, jeżeli weźmie się pod uwagę okoliczność, że na wyprawkę dla D. poniesiono wydatki jedynie w części (zakup niektórych książek i ćwiczeń), a z części książek starszej z córek korzysta młodsza. Nie można – jak to czyni strona powodowa – czynić zarzutu braku wykazania przez pozwanego wydatków na szczepionki dla małoletnich jego córek. Wydatki na ten cel są okresowo wyższe co około 3-4 miesiące, wzrastające do sum 170 zł do nawet 360 zł, co w pełni oddaje wyjaśnienia pozwanego w tym zakresie.

Sąd nie może przyjąć za wiarygodne podane wyżej przez W. M., koszty utrzymania D., a to z tego powodu, że po pierwsze, jeśli ponosiła faktyczne koszty opieki nad małoletnią, to około 4 lata temu. Jak sama podała wydatkowała wówczas na ten cel 800-1200 zł miesięcznie. Obecnie usiłuje przekonać Sąd do tego, że nadal ponosi takie koszty w związku z rzekomą opieką J. T. (1), podczas, gdy jego piecza ogranicza się – jak już wyżej wskazano do pojedynczych, mało mających z bieżącą opieką czynności. Jaki jest zakres utrzymywania J. T. (1) przez W. M., tego Sądowi nie przedstawiono. Mowa była jedynie o wyżywieniu (nie wiadomo w jakim zakresie), zakupu dla lokatora odzieży i butów (m.in. marki L.). Sąd abstrahuje od faktycznych powodów zamieszkiwania J. T. (1) u matki powódki. Nie można jednakże pominąć faktu, że jest on znaczącą pomocą z kolei w bieżących naprawach i pracach konserwatorskich w domu matki powódki, które pozwalają na oszczędności w ramach tejże udzielanej pomocy. Oto bowiem J. T. (1) wymienił piec CO, drzwi, armaturę, kabinę prysznicową, wyremontował balkony, położył nowe instalacje. Przygotowuje również posiłki, sprzęta, pierze, a bieżące dyspozycje otrzymuje od W. M.. O ile matka powódki powołuje się na koszty utrzymania J. T. (1), to przyjąć należy że są one niewielkie. Nadmienić także należy, że choć wskazała, że J. T. (1) jest osobą niepełnosprawną, (czego nie udokumentowano), nie pozbawia go to możliwości pracy. Wykonywał taką w myjni samochodowej, czy jako pracownik ochrony, i którą obecnie wykonuje. Dochody jakie z tego tytułu uzyskuje – należy sądzić – pożytkuje na własne potrzeby, co obniża jeszcze koszty jego utrzymania przez W. M..

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie drugim wyroku oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do żądania ponad kwotę 1000 zł, uznając, że jest to żądanie wygórowane. Tym samym Sąd oddalił powództwo o ustalenie alimentów od pozwanego w formie ułamkowej, wychodząc z założenia, że pozwany – w okolicznościach jego sytuacji rodzinnej (konieczności utrzymania jeszcze dwoje małoletnich dzieci) – ma prawo wiedzieć jakie zobowiązanie na nim ciąży i stosownie do tego przewidywać, oraz planować wydatki, w szczególności, że te dotychczas na rzecz córek D. i M. były dość wydatne. Oddalając powództwo Sąd również uwzględnił fakt, że od czasu ostatniego orzeczenia wzrosły także koszty utrzymania małoletnich córek i w ocenie Sądu zasądzenie wyższej kwoty mogłoby prowadzić do pogorszenia ich sytuacji. Na marginesie wskazać należy, że niezrozumiałe są w tym zakresie argumenty matki małoletniej powódki, z których wynika, że pozwany ponosi nieuzasadnione wydatki na swoje dwie pozostałe córki w postaci opłat za dodatkowy język angielski, czy też wyjazdy kolonijne. Zdaniem Sądu, są to zarzuty chybione. Trudno bowiem uznać, że wydatki rzędu 120 złotych miesięcznie na język angielski, czy też jedna kolonia w roku,

była rozrzutnością. Sam zaś fakt, że małaletnia D. nie uczestniczy w takich zajęciach, nie może wykluczać pozostałych dzieci pozwanego z takiej formy dodatkowego rozwoju.

Oddalając powództwo Sąd uwzględnił również fakt, że niezależnie od wykonywania przez matkę małaletniej swojego obowiązku alimentacyjnego w większości poprzez osobiste starania, pieczę i wychowanie, W. M., w porównaniu do czasu ostatniej sprawy alimentacyjnej, osiąga aktualnie dużo wyższe dochody, co niewątpliwie poprawiło jej sytuację materialną.

W punkcie trzecim Sąd oddalił roszczenie matki powódki o zasądzenie od pozwanego tytułem niezaspokojonych potrzeb powódki z okresu przed wniesieniem powództwa tj. za okres od 2012r. do 2014r. kwoty 26 000 zł. W uzasadnieniu tego żądania W. M. podniosła, że w w/w okresie zaciągnęła pożyczkę od osób trzecich – D. D. (3) i M. T. (2) w kwocie 26 000 zł z przeznaczeniem na koszty utrzymania powódki, a pożyczka ta nie została spłacona.

Uzyskanie alimentów za okres sprzed wniesienia pozwu uzależnione jest od wykazania przez wierzyciela, że jego usprawiedliwione potrzeby związane z utrzymaniem lub utrzymaniem i wychowaniem nie zostały za ten okres zaspokojone albo zostały zaspokojone dzięki np. zaciągniętym pożyczkom (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 28 lipca 1949 r., C 389/49, OSN 1951, nr 3, poz. 60;

Należy zadać pytanie, dlaczego matka powódki – wobec podnoszonego przez nią niezaspokojenia potrzeb małaletniej w latach 2012r. – 2014r. – zaciąga pożyczkę od osób trzecich, a nie kieruje roszczenia (np. o podwyższenie alimentów) bezpośrednio do zobowiązanego do alimentacji. Nie było ku temu przecież przeszkód, aby z takim powództwem wystąpić. Pozwany nie zmienił ani zatrudnienia, ani adresu zamieszkania, a jak sama W. M. wskazała, dochody pozwanego wzrosły. Z wyjaśnień W. M. (k. 144) wynika co prawda, że nie wnosiła o podwyższenie alimentów w 2012r. kiedy potrzebna była opieka dla córki, albowiem „zawsze była bardzo zajęta”, jednakże stwierdzenia takiego Sąd – ze zrozumiałych względów - nie może uwzględnić. Matka powódki nie wykazała, aby w czasie objętym powyższym żądaniem bezskutecznie zwracała się do pozwanego o dodatkowe środki na utrzymanie powódki. Przede wszystkim jednak nie wykazała, ażeby w okresie tym powstały jakieś nadzwyczajne okoliczności generujące konieczność poniesienia znacznych kosztów. Oczywiście mniej więcej od roku 2012r. datuje się początek problemów zdrowotnych powódki – depresja, stany lękowe, choć dopiero od grudnia 2013r. pozostaje ona pod opieką psychiatry, przy czym do końca 2014r. odbyły się łącznie trzy prywatne konsultacje lekarskie, co stanowiło łączny wydatek 390 zł (w skali dwóch lat). Skoro matka powódki obecnie podaje, że stan córki znacząco pogorszył się, a przedkłada paragony i faktury za leki z kwietnia 2015r. w kwocie 37,39 zł, w sposób logiczny należy przyjąć, że wcześniej wydatki w tym zakresie były jeszcze mniejsze. Oczywiście można przyjąć, że W. M. jeszcze w roku 2012r. (J. T. (1) zamieszkał wspólnie z matką powódki około roku 2013-2014) opłacała opiekunkę, co stanowiło wydatek 800-1200 zł. Wskazać jednak należy, że nie przedłożyła żadnego dokumentu ta okoliczność potwierdzającą. Poza tym z drugiej strony pracując już w Urzędzie Skarbowym i uzyskując dochody zbliżone do obecnych, nie była obciążona ratami kredytu za samochód (759,96 zł). Kwota 10 000 zł jaką rzekomo pożyczyła w latach 2012 i 2013r. to w przeliczeniu około 833 zł miesięcznie. Kwota 6000 zł jaką miała pożyczyć w 2014r. daje przeciętnie 500 zł miesięcznie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wyklucza konieczność poniesienia przez W. M. na koszty utrzymania powódki powyższych kwot zarówno w ujęciu miesięcznym, jak i tym bardziej w ujęciu jednorazowym – związanym np. z jakimś ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu, wymagającym szybkiej (a co za tym idzie najczęściej odpłatnej) rehabilitacji, przyjmowaniu drogich leków, preparatów, czy dalszej rekonwalescencji. W. M. nie wykazała na jakie konkretne potrzeby D., środki pożyczone przeznaczyła, a wskazać należy, że nie są to małe środki, bowiem w ujęciu miesięcznym i wespół z ówczesnymi alimentami dawały kwotę 1333 zł, i sugerowałyby potrzeby wyższe, aniżeli ustalone przez Sąd w niniejszym postępowaniu, co jest sytuacją wysoce wątpliwą. Dodać w tym miejscu należy, że wyjaśnienia W. M. w kwestii pobieranych od osób trzecich pożyczek i formy ich spłaty, są dość niekonsekwentne i niespójne. Na rozprawie w dniu 08 kwietnia 2015r. podała, że po naprawie i sprzedaży starego samochodu (F. (...)) ma zamiar zwrócić – jak należy domniemywać z kontynuacji wyjaśnień – J. T. (1) pieniądze. J. T. (1) na rozprawie w dniu 30 listopada 2015r. zeznał, że W. M. pożyczkę zwróciła w ciągu dalszych 2-3 miesięcy w 2-3 ratach. Samochodu jednakże nie sprzedała. Skąd zatem matka powódki posiadała środki na spłatę pożyczki tego Sądowi nie przedstawiono. Ma to istotne znaczenie bowiem przyjmując okres i formę spłaty na rzecz J. T. (1), musiała dysponować osobno dodatkowo kwotami co najmniej 3333

zł miesięcznie. Idąc dalej, matka powódki twierdzi, (a z oświadczenia D. D. (3) - k. 372) wynika, że W. M. spłaca swojej siostrze zaciągniętą pożyczkę 26 000 zł poprzez ponoszenie kosztów jej utrzymania w swoim miejscu zamieszkania. Z wyjaśnień matki powódki wynika, że jej siostra zamieszkała w S. w sierpniu 2015r. Dalej wynika z nich, że w okresie od września 2015r. do stycznia 2016r. D. D. (3) przebywała w miejscu zamieszkania matki powódki jedynie przez około 6 tygodni (3 we wrześniu i 3 w grudniu 2015r.). W pozostałym, przeważającym okresie (10 tygodni) przebywała w Kanadzie. Sąd ma zatem wątpliwości co do faktycznego zamieszkiwania D. D. (3) u W. M.. Matka powódki powołuje się tu na chorobę siostry, której leczenia odmówili lekarze w Polsce, nie podając jaki jest rodzaj tej choroby. Te lakoniczne wyjaśnienia rodzą wątpliwości co do przedstawianego przez stronę powodową stanu rzeczy. Podobnie dyskusyjna jest treść oświadczeń złożonych przez D. D. (3) i M. T. (2) (k. 139 i 140). Dotyczy to części, w której oboje oświadczyli, że kwota udzielonej pożyczki została całkowicie wydatkowana na utrzymanie D. M.. Nieprzekonywujące jest tego typu stwierdzenie. Skąd bowiem osoby na stałe zamieszkujące w Kanadzie mogłyby mieć taką pewność. Oświadczenie tej treści złożyły zapewne na podstawie twierdzenia matki powódki, co jak już wyżej wskazano okazało się być niewiarygodne. O ile natomiast rzekomych pożyczek udzielali będąc w Polsce, nieprawdopodobnym jest zużycie ich przez W. M. w całości w trakcie pobytu pożyczkodawców w kraju. Idąc dalej – pozostaje szereg innych wątpliwości, np. na jakich warunkach D. D. (3) i M. T. (2) pożyczek udzielili, od kiedy faktycznie matka powódki zobowiązała się do ich spłaty, jaka część przypada na siostrę W. M. – osobę, która – jak wynika z wyjaśnień W. M. nigdy nie pracowała, pozostawała na utrzymaniu męża, a jaka na M. T. (2) (obecnie byłego już małżonka D. D. (3)). Sąd pomija już brak pisemnej formy udzielonej pożyczki, koniecznej dla celów dowodowych, czy okoliczność opłacania D. D. (3) przez W. M., przelotów do Kanady, co stanowi przecież niemały wydatek – 2800 zł. Mając powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że do przekazania wspomnianych pożyczek W. M. nie doszło, a oświadczenia złożone zostały na potrzeby niniejszego postępowania i dalej, że w okresie objętym tą częścią powództwa - nie istniały, a jeżeli istniały - nie zostały wykazane, niezaspokojone usprawiedliwione potrzeby małoletniej D. M..

W punkcie czwartym wyroku – biorąc pod uwagę fakt, że pozwany zmuszony będzie dokonać wyrównania alimentów do kwoty po 1000 zł miesięcznie poczynając od dnia 31 grudnia 2014r. do dnia udzielenia w sprawie zabezpieczenia (ustalającego alimenty na takiej samej wysokości co w wyroku), a zatem za okres 3 miesięcy – Sąd stosując zasadę wyrażoną w art. 102 k.p.c. nie obciążył R. K. kosztami sądowymi. Na marginesie podkreślić należy, że Sąd nie dokonywał szczegółowego rozliczenia w wyroku miesięcy, za które alimenty zostały przekazane na rzecz małoletniej tytułem zabezpieczenia, bowiem oczywistym jest, że matka małoletniej, nie może egzekwować alimentów w wyższym zakresie ( np. na podstawie dwóch tytułów), gdyby zaś taka sytuacja miała miejsce, będzie musiała liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia nienależnie pobranego.

W punkcie piątym wyroku, na podstawie art. 333§1 pkt. 1 k.p.c. wyrokowi w punkcie podwyższającym alimenty, nadano rygor natychmiastowej wykonalności.